

Sygn. akt I 1 C 750/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni

Wydział I Cywilny - Sekcja d.s. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzanna Stefaniuk-Muczyńska

Protokolant: sek. sąd. Monika Welka

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2018 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa: **(...) S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko: **M. K.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

I. zasądza od powoda (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. K. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. nakazuje zapłacić powodowi (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 221 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu części kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. K. kwoty 10.407,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz o obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powód podał, że w dniu 21 lipca 2011 r. doszło do zawarcia pomiędzy nim a pozwanym umowy o korzystanie z karty kredytowej (...) na okres 12 miesięcy, która zgodnie z §2 tej umowy była automatycznie przedłużana o kolejne miesiące. Powód wskazał też, że wywiązywał się z wszelkich nałożonych przedmiotową umową obowiązków przez cały okres jej obowiązywania, pozwany natomiast nie wywiązał się należycie ze swoich zobowiązań z tytułu ww. umowy, w związku z czym po jego stronie powstało wymagalne zadłużenie względem powoda. Powód wskazał, że skorzystał ze swoich uprawnień i wypowiedział umowę pismem z dnia 11 marca 2016 r. z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia oraz wezwał pozwanego do zapłaty wszystkich należności wynikających z przedmiotowej umowy. Umowa stron łączyła je do dnia 15 czerwca 2016 r., co według powoda wynikało z wypowiedzenia umowy oraz elektronicznego zestawienia operacji na powiązonym z przedmiotową umową rachunku bankowym.

Powód wyjaśnił także, że wobec wymagalności roszczenia i brak u jego zapłaty przez pozwanego na podstawie przepisu art. 95 ust. 1 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (Dz. U. 2002 Nr 72 poz. 665 ze zm.) sporządził

wyciąg z ksiąg bankowych w dniu 17 października 2016 r. wskazując wysokość zobowiązań pozwanego z tytułu umowy wskazanej w kwocie 10.507,59 zł, na którą składała się: 9.427,55 zł tytułem należności głównej, 1.012,08 zł tytułem odsetek karnych umownych naliczonych za okres od 15 czerwca 2016 r. do 17 października 2016 r. od zadłużenia przeterminowanego w wysokości: 9.427,55 zł wg stopy procentowej w wysokości 10,00% w skali roku oraz kwota 67,96 zł z tytułu kosztów, opłat i prowizji.

Powód podał także, że pozwany dokonał dwóch wpłat w dniach: 24 listopada 2016 r. i 16 grudnia 2016 r. - każda po 50 zł, które powód zaliczył na poczet należności głównej wskazanej na wyciągu z ksiąg bankowych. W związku z czym do zapłaty pozostała kwota pozostała do zapłaty kwota 10.407,59 zł dochodzona niniejszym pozwem. Powód podniósł, że dokonana wpłata stanowi o bezsporności roszczenia powoda i o uznaniu długu przez pozwanego. Wyjaśnił także, że również potwierdzeniem faktu niewywiązywania się przez pozwanego z warunków określonych w umowie stanowi elektroniczne zestawienie operacji w rachunku nr (...), które potwierdza zasadność oraz wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarzucając bezzasadność powództwa z uwagi na brak udokumentowania legitymacji czynnej i biernej oraz nie wykazanie wysokości roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości.

Po otrzymaniu odpisów dokumentów złożonych przez powoda jako dowody w sprawie pełnomocnik powoda wniósł o pominięcie dowodów z niewiarygodnych przez powoda dokumentów. Zarzucił, iż z umowy karty kredytowej nie wynika, że karta została kiedykolwiek pozwanemu wydana (§1 ust. 3), brak jest również śladu po rejestracji przez pozwanego karty kredytowej (§1 ust. 4). Podniósł też, że przedłożony przez powoda dowód nie jest dokumentem umowy, lecz jedynie potwierdzenie zawarcia. W imieniu pozwanego oświadczył, iż przeczy by pozwany wykorzystał limit kredytowy, gdyż brak jest na to dowodu. Podniósł, że zestawienie operacji dotyczy rachunku (...), a taki rachunek nie pojawia się w umowie kredytowej, a jednocześnie na przesłanym przez powoda zestawieniu nie ma śladu, że dotyczy właśnie tej umowy. Ponadto jest to nie podpisany dokument, nie wiadomo kto i w jakiej dacie go stworzył. Nie wynika wreszcie z niego żadne saldo. Jest to ciąg nic nie znaczących liczb.

Strona pozwana zarzuciła także, że wyciąg z ksiąg bankowych nie jest dowodem na istnienie roszczenia, gdyż jest jedynie powtórzeniem słów powoda opatrzonym pieczęcią. Poza tym, z załączonego pełnomocnictwa wynika, iż podpisana pod nim osoba może występować jedynie z drugim pełnomocnikiem, prokurentem lub członkiem zarządu banku. Dodatkowo, nie wynika z tego pełnomocnictwa, że udzieliły go osoby do tego upoważnione. Innymi słowy: wyciąg z ksiąg bankowych nie spełnia nawet warunków jakie stawia się tego typu dokumentom.

Pełnomocnik pozwanego podał nadto, że strona pozwana kwestionuje wypowiedzenie umowy, gdyż z żadnego dokumentu nie wynika, że osoby je podpisujące były do tego uprawnione; a nadto żaden z numerów rachunku na nim umieszczony nie koresponduje z rachunkiem uwidocznionym w umowie kredytu.

W piśmie z dnia 16 listopada 2017 r. powód wyjaśnił, iż pozwany złożył wniosek drogą internetową, a powód przyznał na tej podstawie kredyt w formie limitu, przez co należy uznać, iż doszło do zawarcia przez strony umowy kredytu w formie limitu, z którego pozwany korzystał. Stąd powód podtrzymał żądanie zasądzenia od pozwanego należności z tytułu umowy wskazanej w treści uzasadnienia pozwu, wskazując jednocześnie, że cofa, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia pozew o 200 zł z uwagi na dokonane przez pozwanego wpłaty, które świadczą o uznaniu długu. Podał też, że wnosi ostatecznie o zasądzenie od pozwanego nakazem zapłaty kwoty 10.307,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 9.227,55 zł od dnia 2 marca 2017 r. do dnia zapłaty, 1.012,08 zł od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg banku, tj. od dnia 18.10.2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 67,96 zł od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych (...) S.A. nr (...) tj. od dnia 18.10.2016 r. do dnia zapłaty, a także sumy 242,17 zł z tytułu sumy skapitalizowanych odsetek naliczonych kwot za okres w piśmie tam wskazanych, a nadto kosztów postępowania według norm przepisanych w terminie czternastu dni od dnia doręczenia nakazu zapłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 września 2009 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. a pozwanym M. K. została zawarta umowa ramowa o świadczenie usług bankowych w M. obejmująca: a) otwieranie i prowadzenie rachunków bankowych, w szczególności: rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych w złotych, walutowych, jak też b) udzielanie kredytów wymienionych we wskazanym tam regulaminie, a w szczególności: odnawialnego kredytu konsumpcyjnego, konsumpcyjnego kredytu gotówkowego, prawa do korzystania z karty kredytowej oraz kart dodatkowych dla wskazanych przez klienta osób.

dowód: umowa z dnia 25.09.2009 r. - k. 45-50; ramowa pożyczki - k. 17-20v

W późniejszym okresie czasu, w dniu 21 lipca 2011 r., pozwany wystąpił do banku z wnioskiem o wydanie karty kredytowej. W konsekwencji Pion Bankowości Detalicznej (...) Banku wystawił potwierdzenie zawarcia umowy kredytu - karty kredytowej nr (...), wskazując w tym poświadczeniu, że na podstawie tego wniosku pomiędzy bankiem a pozwanym została zawarta umowa kredytu - karty kredytowej w trybie określonym w regulaminie udzielania kredytów konsumpcyjnych dla osób fizycznych w M..

W treści tego poświadczenia potwierdzono, że bank udzielił pozwanemu kredytu w formie limitu zadłużenia na karcie kredytowej V. G. (...) oraz wydał pozwanemu kartę kredytową z przyznanym limitem zadłużenia wynoszącym 5.000 zł. Przez tę umowę bank zobowiązał się wobec pozwanego do rozliczania operacji dokonanych przy użyciu karty kredytowej, a pozwany kredytobiorca zobowiązał się do zapłaty kwot operacji wraz z należnymi bankowi kwotami opłat i prowizji oraz do spłaty swoich zobowiązań wynikających z tej umowy. W potwierdzeniu tym wskazano także, że umowa ta została zawarta na czas określony 12 miesięcy. Jednocześnie podano również, że okres obowiązywania umowy, której dotyczyło to potwierdzenie zostaje automatycznie przedłużona o kolejne 12 miesięcy, przy zachowaniu dotychczasowej wysokości kwoty kredytu, pod warunkiem należytego wypełniania przez kredytobiorcę obowiązków wynikających z umowy, regulaminu i warunków. W treści potwierdzenia określono także, że m.in. w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy bankowi przysługuje prawo wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

W dniu 22 listopada 2013 r. (...) Bank S.A. z siedzibą w W. dokonał zmiany nazwy na (...) S.A.

Następnie, w dniu 11 marca 2016 r. powód zredagował kierowane do pozwanego wypowiedzenie umowy V. G. (...) o numerze (...) z zachowaniem 2-miesięcznego okresu wypowiedzenia, zawierając jednocześnie wskazanie, że dotyczy to umowy o numerze rachunku (...). Dokument ten podpisał menadżer Wydziału Windykacji (...) oraz wicedyrektor Wydziału Windykacji i (...). W treści tego wypowiedzenia wskazano także, że na dzień jego redakcji zadłużenie pozwanego wynosi: 9.247,55 zł z tytułu kapitału, 385,62 zł z tytułu odsetek oraz 35,96 zł z tytułu opłat i prowizji.

W dniu 17 października 2016 r. upoważniony pracownik powodowego banku wystawił dokument zatytułowany: W. z ksiąg bankowych (...) S.A. Nr (...) w treści którego zostało wskazane, że w księdze bankowej w dziale wierzytelności ujawniona jest jako wierzytelność banku kwota 10.507,59 zł przysługująca bankowi od pozwanego, stanowiąca zobowiązanie pieniężne pozwanego wynikające z umowy o korzystanie z karty kredytowej nr (...) z dnia 17 października 2016 r., na którą składają się: 9.427,55 zł z tytułu należności głównej, 1.012,08 zł z tytułu odsetek karnych umownych naliczonych za okres od 15 czerwca 2016 r. do 17 października 2016 r. od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 9.427,55 wg stopy procentowej w wysokości 10% w skali roku oraz kwota 67,96 zł z tytułu kosztów, opłat i prowizji.

W obejmującym okres od 28 lipca 2011 r. do 1 marca 2017 r. wydruku zestawienia operacji na rachunku (...) zostały wymienione operacje z tytułu zakupu przy użyciu karty w kraju, wypłat w bankomacie, kapitalizacji odsetek, prowizji za przelewy wewnętrzne, spłat, opłat za powiadomienie dotyczące zadłużenia przeterminowanego, czterech przelewów na kontrakt karty kredytowej.

W dniu 13 stycznia 2017 r. została także zaksięgowana pozycja w kwocie 132,31 zł z tytułu opłaty sądowej.

Pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony przez powoda w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Opłata od pozwu w tym postępowaniu została przez powoda uiszczona w wysokości 131 zł. Od płatności tej opłaty została od powoda pobrana opłata manipulacyjną w wysokości 1,31 zł. Suma obu tych należności wynosiła łącznie 132,31 zł

dowód: dokument zatytułowany jako wyciąg z ksiąg banku - k. 43; wydruk zestawienia operacji na rachunku (...) - k. 68-71; wydruk pozwu w (...) k. 2-4; potwierdzenie zawarcia umowy kredytu - karty kredytowej nr (...) - k. 51-57; odpis pełny KRS Dział I - k. 29

Sąd zważył, co następuje:

W świetle powyższych ustaleń, dokonanych na podstawie przedstawionych przez powoda wyżej wymienionych dokumentów, których autentyczność - w przeciwieństwie prawdziwości treści w nich zawartej oraz do ustalenia skutków z niej wynikających - nie budziła wątpliwości Sądu oraz z uwagi na treść zarzutów zgłoszonych przez pozwanego - żądanie pozwu Sąd uznał za całkowicie nieuzasadnione.

Sąd podzielił bowiem zarzut strony pozwanej dotyczący braku udowodnienia przez powoda faktu i wysokości przysługiwania powodowi względem pozwanego świadczenia dochodzonego w niniejszej sprawie.

Rozstrzygając w powyższy sposób, Sąd miał na względzie, iż jakkolwiek nieskutecznie pozwany kwestionował fakt zawarcia przez powoda z pozwanym umowy wskazanej w przedstawionym przez powoda potwierdzeniu zawarcia umowy kredytu - karty kredytowej nr (...), to jednak brak było wystarczających dowodów, które pozwoliłyby na ustalenie, że należność objęta żądaniem pozwu faktycznie wynikała z tej właśnie umowy oraz że przysługiwała ona powodowi we wskazanej przez niego wysokości. Oceny tej nie mogło zmienić uznanie przez Sąd za wiarygodny dowód zawarcia omawianej umowy przedstawionego przez powoda potwierdzenia jej zawarcia, o czym Sąd uznał mając na uwadze, iż pozwany nie wykazał aby po wystawieniu przez powoda potwierdzenia zawarcia takiej umowy kwestionował jej treść, jak i samą podstawę wystawienia tego poświadczenia. Sąd miał bowiem jednocześnie na względzie, że ani wystawiony przez pracownika powoda dokument opatrzony tytułem: W. z ksiąg banku, ani przedstawiony przez niego wydruk operacji na rachunku o nr (...), jako dowody pochodzące od powoda, a więc strony procesu nie korzystały z domniemania prawdziwości zawartych w nich treści.

Zasadnie zaś pełnomocnik pozwanego zarzucał, że jakkolwiek przedstawiony przez powoda wydruk operacji na rachunku o nr (...) został w stopce wydruku opatrzony informacją, iż został sporządzony na podstawie art. 7 Prawa Bankowego, przez co - w myśl dalszej informacji tam uwidocznionej - nie wymagał podpisu ani stempla, jako oświadczenie sporządzone w postaci elektronicznej, to jednak jako sam wydruk złożonego w tej formie oświadczenia z cech przysługujących dokumentowi elektronicznemu już nie korzystał. Przywołany przepis art. 7 ust. 1 Prawa Bankowego stanowi wszak tylko, że oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w postaci elektronicznej, zaś ust. 3 tego przepisu przewiduje, że jeśli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, uznaje się, że czynność dokonana w formie, o której mowa w ust. 1, spełnia wymagania formy pisemnej także wtedy, gdy forma została zastrzeżona pod rygorem nieważności. Dotyczy to więc wyłącznie oświadczeń składanych w formie elektronicznej. Po wydrukowaniu treści oświadczenia złożonego w formie elektronicznej sam wydruk nie pozwala jednak na ustalenie i zweryfikowanie podmiotu, od którego pochodziło oświadczenie złożone drogą elektroniczną, stąd trafnie podnosił pełnomocnik pozwanego, iż jeśli taki wydruk zostaje użyty w celach dowodowych, to powinien zostać poświadczony przez osobę, która go sporządziła. Podpis elektroniczny nie jest bowiem przenoszony na taki wydruk. Wynika to także z brzmienia art. 7 ust. 2 Prawa Bankowego, w treści którego jednoznacznie wskazano, że dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone.

Ponieważ zaś przedstawiony przez powoda nie został przez nikogo poświadczony w zakresie zgodności nawet z treścią oświadczenia złożonego w formie elektronicznej, tym samym jego moc dowodowa sprowadzała się jedynie

do maszynowego odzwierciedlenia treści oświadczenia elektronicznego, jednak nawet bez możliwości ustalenia przez kogo faktycznie i kiedy to elektroniczne oświadczenie zostało złożone. Powyższe uniemożliwiało uznanie tego wydruku nawet za dowód będący dokumentem prywatnym.

Co więcej sama treść tam odzwierciedlona, z uwagi na brak dokumentów źródłowych stanowiących podstawę dokonania wskazanych tam wpisów, została oceniona przez Sąd jako dowolna. Skoro bowiem w treści tego wydruku jako operację wynikającą z korzystania z karty kredytowej przez pozwanego wskazana została taka pozycja jak opłata sądowa uiszczona przez powoda w toku postępowania elektronicznego i to wraz z naliczoną przy dokonywaniu jej płatności opłatą operacyjną - to brak było jakichkolwiek argumentów, by móc zasadnie uznać, że pomimo tego pozostałe operacje tam wskazane zostały tam odzwierciedlone w sposób zgodny z rzeczywistością.

Co więcej, wśród dowodów przedstawionych przez brak było wiarygodnego potwierdzenia, by w istocie rzeczy w ogóle wydruk ten odnosił się do operacji dotyczących karty o numerze (...). Wydruk ten dotyczył wszak operacji na konkretnym numerze rachunku bankowego, zaś powód nie wykazał, aby był to rachunek tej właśnie karty. Jedynym dokumentem, który jednocześnie wymieniał i numer tej karty i ten numer rachunku była treść oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Dokument ten, w zakresie tych danych, nie został złożony z żadnym innym dowodem wykazującym prawdziwość tego oświadczenia.

Niezależnie od powyższego, jako całkowicie dowolne Sąd ocenił także zawarte w oświadczeniu pracowników powoda z dnia 17 października 2016 r. twierdzenie o przysługiwaniu powodowi względem pozwanego zobowiązania pieniężnego w wysokości tam wskazanej. W szczególności wskazana w wyciągu z ksiąg banku wysokość należności głównej w żadnym razie nie korespondowała z wysokością limitu udostępnionego pozwanemu przez powoda w przedmiotowej karcie kredytowej. Limit ten, zgodnie z treścią uznanego przez Sąd za wiarygodny dokumentu w postaci poświadczenia zawarcia umowy kredytu - karty kredytowej (...) wskazywał zaś na limit w wysokości 5.000 zł. Rozbieżności pomiędzy tą wysokością, a wskazaną w treści wyciągu kwotą 9.427,55 zł powód w żadnym razie nie wyjaśnił, podobnie jak i nie wykazał tego, że faktycznie umowa kredytu - karty kredytowej (...) - pomimo tego, że została zawarta w roku 2011 na czas oznaczony jednego roku, obowiązywała strony tej umowy po upływie tego czasu, wskutek jej automatycznego przedłużenia.

Nieprawdziwe było także zawarte w omawianym dokumencie oświadczenie w zakresie wysokości sumy odsetek w wysokości 10% w skali roku skapitalizowanych za okres od dnia 16 czerwca 2016 r. do 17 października 2017 r., skoro wysokość takich odsetek naliczona od kwoty 9.427,55 zł za ten okres czasu, a więc za 124 dni byłaby niższa i wynosiłaby faktycznie 330,47. Podobnie treść oświadczenia w zakresie przysługiwania powodowi świadczenia w wysokości 67,96 zł - z uwagi na brak nawet jednoznacznego wskazania, czy kwota została w istocie naliczona jako opłata, prowizja, czy wreszcie koszt i z jakiego tytułu - była całkowicie dowolna, a przez to pozbawiona waloru prawdziwości.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż powód uchybił jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego, a mianowicie obowiązku zgłaszania i udowadniania faktów i twierdzeń przez stronę wywodzącą z tychże faktów skutki prawne, określonej w dyspozycji art. 6 kc. Rzeczą powoda było zaś przedstawienie Sądowi stosownych twierdzeń, a następnie i zgromadzenie i przedstawienie Sądowi należytego rodzaju dowodów na ich poparcie. Wszelkie zaniechania podejmowania takich działań przez stronę powodową, jej ewentualne zaniedbania i przeoczenia, pociągały za sobą niekorzystne dla tej strony skutki procesowe. Taka rezygnacja z wykazania ponad wszelką wątpliwość zasadności roszczenia dochodzonego przez powoda spowodowała, iż Sąd nie znalazł podstaw, aby skorzystać z możliwości prowadzenia dowodów z urzędu. Sąd nie ma bowiem obowiązku uzupełnienia materiału dowodowego ani wyjaśniania jakichkolwiek okoliczności z urzędu i zarządzania w tym celu dochodzeń. Po wyczerpaniu przez strony inicjatywy dowodowej Sąd nie ocenia, czy sprawa została dostatecznie wyjaśniona do jej stanowczego rozstrzygnięcia. Zadaniem Sądu jest bowiem rozstrzygnięcie sporu na podstawie zgromadzonego przez strony materiału dowodowego. Wskazana w zdaniu drugim art. 232 kpc możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu, winna mieć zastosowanie jedynie wówczas, gdy strona nie potrafi, ze względu na swoją nieporadność, udowodnić przedstawionych twierdzeń, co z oczywistych względów nie odnosi się do powódki, która od samego początku w toku postępowania rozpoznawczego reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radą prawnym.

W świetle powyższych ustaleń żądanie zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 10.307,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 9.227,55 zł od dnia 2 marca 2017 r., od kwoty 1.012,08 zł od dnia 18 października 2016 r. i od kwoty 67,96 zł także od dnia 18 października 2016 r., a także sumy 242,17 zł z tytułu sumy skapitalizowanych odsetek - zostało oddalone w oparciu o przepis art. 6 kc a contrario, jako nieudowodnione.

W konsekwencji powód, jako strona przegrywająca, został obciążony całością powstałych w sprawie kosztów procesu, o czym orzeczono na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 99 kpc i art. 108 kpc. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził na rzecz pozwanego przysługujący mu od powoda zwrot kosztów procesu w postaci zwrotu wynagrodzenia reprezentującego go pełnomocnika. Wysokość tego kosztu została ustalona zgodnie obowiązującym w dniu wniesienia pozwu, tj. w dniu 26 października 2016 r. brzmieniem pkt. 5 §2 rozp. MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804), który stawkę minimalną tej opłaty ustalał w wysokości 3.600 zł. Na zasądzoną na rzecz pozwanego sumę kosztów procesu składała się kwota 17 zł stanowiąca zwrot wydatków poniesionych w związku z uiszczoną opłatą skarbową z uwagi na fakt złożenia do akt sprawy dokumentu pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez pozwanego.

W pkt. III wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. 2014.1025 t.j., ze zm.) Sąd nakazał zapłacić powodowi na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 221 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych poniesionych w przedmiotowej sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa. Powód bowiem z tytułu opłaty sądowej uiszczył na rzecz Skarbu Państwa sumę 131 zł i 169 zł (k. 4 i 73 akt sprawy), zaś należna opłata wynosiła łącznie 521 zł (5% kwoty 10.407,59 zł). Sprawa niniejsza, z uwagi na datę wniesienia pozwu i wskazaną w nim wartość przedmiotu sporu podlegała bowiem rozpoznaniu w postępowaniu zwykłym, a nie uproszczonym. Różnica tych należności, a więc kwota 221 zł została przez Skarb Państwa wyłożona tymczasowo i jako taka podlegała rozliczeniu w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.